

Sygn. akt: I C 40/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Kościerzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Magdalena Lemańczyk-Lis

Protokolant: st. sekr. sądowy Julita Formela

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2015 r. w Kościerzynie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powoda M. K.:

a. tytułem zadośćuczynienia kwotę 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 stycznia 2013r. do dnia zapłaty;

b. tytułem zwrotu kosztów opieki kwotę 9.000zł (dziewięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 stycznia 2013r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powoda M. K. kwotę 1700zł tytułem zwrotu opłaty sądowej oraz 2417zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa i 1000zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kościerzynie kwotę 503,98zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 40/15

UZASADNIENIE

Powód M. K. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. kwoty 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 08.01.2013r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę oraz kwoty 9.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 08.01.2013r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów opieki. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że powód w dniu 1.10.1997r. jako pasażer pojazdu osobowego uczestniczył w wypadku komunikacyjnym. W wyniku wypadku powód doznał licznych obrażeń ciała, zdiagnozowano u niego również uraz psychiczny. Powód przez kilka miesięcy wymagał stałej opieki osób trzecich, dopiero po upływie roku od zdarzenia zaczął poruszać się przy pomocy kul łokciowych. Skutki wypadku powód odczuwa do dzisiaj. Świadomość niepełnosprawności uniemożliwia mu funkcjonowanie w społeczeństwie, powód unika towarzystwa i nie jest w stanie ułożyć sobie życia partnerskiego. Na skutek przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność i przyznał powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 67.500 zł oraz kwotę 2.520 zł

tytułem zwrotu kosztów opieki. W ocenie powoda wypłacona przez pozwanego kwota tytułem zadośćuczynienia jest nieadekwatna do poniesionego przez niego uszczerbku na zdrowiu. W tym stanie rzeczy powództwo jest zasadne.

(k- 4-10- pozew)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w Ł. domagało się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż wypłacone powodowi świadczenie jest adekwatne do doznanej przez niego krzywdy i całkowicie rekompensuje jego cierpienia, uwzględnia krzywdę poszkodowanego, zachowując rozsądne granice. Zdaniem pozwanego powództwo winno zostać zatem oddalone.

(k-21-22- odpowiedź na pozew)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 1 października 1997r. w Ł. gmina K. doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym marki S. nr rej. (...), naruszając zasady ruchu drogowego, spowodował wypadek, w którym poszkodowanym został pasażer pojazdu M. K.. Sprawca wypadku został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Kartuzach z dnia 16.12.1997r.

(okoliczności bezsporne)

Z miejsca wypadku poszkodowany M. K. został przewieziony do Szpitala w K., gdzie przebywał do dnia 21.11.1997r. z rozpoznaniem: wieloodłamowego złamania trzonu kości udowej prawej, otwartego złamania kości podudzia prawego, złamania podudzia lewego, zmiążdżenia stopy prawej z ubytkiem skóry i kości piętowej i niewydolności oddechowej. W czasie pobytu w szpitalu (...) przeszedł operację stabilizacji złamanej kości udowej prawej oraz rekonstrukcję chirurgiczną uszkodzonej kości piętowej z przeszczepieniem skóry dla pokrycia ubytku pięty. Wykonano również tracheostomię. W czasie pobytu w szpitalu (...) przez pierwsze dwa tygodnie był nieprzytomny. Po wybudzeniu nie rozpoznawał rodziny, nie pamiętał wypadku ani zdarzeń ze swojej przeszłości. Dopiero po upływie około 1,5 miesiąca zaczął rozpoznawać rodzinę, tj. matkę i ojca. W okresie od 03.02.1998r. do 25.02.1998r. ponownie przebywał w szpitalu z powodu braku postępu w zroście kości udowej. W tym czasie podjęto w stosunku do niego leczenie usprawniające i wykonano przeszczepy kostne pobrane z talerzy kości biodrowych dla pobudzenia zrostu. Dopiero po upływie roku, gdy M. K. ponownie przebywał w szpitalu (w okresie od 05.01.1999r. do 08.01.1999r.) usunięto materiał zespalaający z uda i podudzia prawego.

(dowód: k-47- zeznania świadka K. K.

k- 215 w zw. z k- 48- zeznania M. K. w charakterze strony)

W wyniku wypadku M. K. doznał: złamania uda prawego ze skróceniem 5-6 cm i ograniczeniem funkcji, co stanowi 15 % trwałego uszczerbku na zdrowiu, złamania podudzia prawego z deformacją, co stanowi 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu, stanu po złamaniu podudzia lewego, co stanowi 5% uszczerbku na zdrowiu i uszkodzenia stopy z ubytkiem pięty i przykurczem stawu skokowego w końskim ustawieniu, co stanowi 20% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Łączny uszczerbek na zdrowiu z uszkodzenia układu ruchu wyniósł więc 50%. Stwierdzone uszkodzenia układu ruchu spowodowały utrwalone zmiany dające skrócenie kończyny prawej dolnej i ograniczenie ruchowe, co stwarza problemy ze sprawną lokomocją. Poszkodowany M. K. chodząc utyka i musi nosić obuwie z wkładką wyrównującą. Podudzie prawe jest trwale zdeformowane, a na skórze występują zmiany troficzne. Struktura anatomiczna kości i stawów kończyny jest naruszona w sposób trwały, bez możliwości powrotu do zdrowia i całkowitej sprawności. Zniekształcenie stopy z ubytkiem pięty oraz ograniczenie układu ruchu powodują niezdolność poszkodowanego do pracy fizycznej. Przebyte złamanie uda ze skróceniem ma wpływ na czynność stawów kręgosłupa i kolan i stanowi przyczynę zwyrodnień.

(dowód: k- 98-100- opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii

k- 165, 202- opinie uzupełniające biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii)

W wyniku wypadku M. K. nie odniósł obrażeń organizmu, które skutkowałyby odchyleniami od prawidłowego stanu neurologicznego. Stwierdzone przez biegłego neurologa w badaniu poszkodowanego nieprawidłowości w kręgosłupie lędźwiowym wynikają z naturalnych procesów zwyrodnieniowych.

Odniesione przez M. K. na skutek wypadku obrażenia nie wywołały u niego zaburzeń w aspekcie psychiatrycznym, powodującym konieczność podjęcia leczenia psychiatrycznego bezpośrednio po przebytym wypadku (do roku czasu po wypadku). Nie ujawnia on żadnych zaburzeń stanu psychicznego.

(dowód: k- 101- opinia biegłego neurologa

k-150- opinia uzupełniająca biegłego neurologa

k- 79- opinia biegłego psychiatry)

M. K. (w chwili wypadku lat 22) po prawie dwumiesięcznym pobycie w szpitalu wrócił do domu rodzinnego. Nie był w stanie wykonywać żadnych czynności życiowych, gdyż od pasa do stóp był unieruchomiony w gipsie i nie był w stanie się poruszać. W tym czasie wymagał opieki osób trzecich, co było dla niego krępujące. Przez okres około 6 miesięcy zachodziła konieczność opieki nad nim przez 8 do 12 godzin dziennie i dotyczyła wszystkich czynności życiowych i higienicznych, w kolejnych 6 miesiącach- przez 3 do 4 godzin dziennie. M. K. dopiero od kwietnia 1998r. zaczął samodzielnie jeść. W połowie roku 1998r. zaczął samodzielnie korzystać z toalety poruszając się przy pomocy kul łokciowych.

Przed wypadkiem M. K. pracował zawodowo w firmie budowlanej. Był otwarty i towarzyski, miał sympatię. Po wypadku M. K. zamknął się w sobie, nie poznawał żadnych osób, nie pamiętał faktów ze swojej przeszłości. Stał się nerwowy i szybko irytował się z powodu swojej niepełnosprawności. Przez dwa lata był niezdolny do pracy i z tego tytułu otrzymywał rentę. Nie podjął już zatrudnienia i nie ma własnego źródła dochodu. Pozostaje na utrzymaniu matki. Po wypadku rozstał się ze swoją dziewczyną i nie ułożył sobie życia prywatnego. Wstydzi się swojego ciała, blizn pozostałych po wypadku oraz ograniczenia ruchowego.

(dowód: k-47- zeznania świadka K. K.

k- 215 w zw. z k- 48- zeznania M. K. w charakterze strony

k- 98-100- opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii)

Powód zgłosił pozwanemu swoje roszczenie, o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 200.000zł oraz odszkodowania tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich w kwocie 16.742zł w piśmie z dnia 14.04.2012r.

W wyniku zaistniałego wypadku komunikacyjnego (...) S.A. z siedzibą w Ł., następca prawny Towarzystwa (...) SA - ubezpieczyciela osoby odpowiedzialnej za spowodowanie wypadku, uznał swoją odpowiedzialność i przyznał M. K. tytułem zadośćuczynienia kwotę 67.500 zł oraz kwotę 2.520 zł tytułem zwrotu kosztów opieki. Postępowanie ubezpieczyciela zostało zakończone ostateczną decyzją z dnia 07.01.2013r.

(okoliczność bezsporna, ponadto akta szkody U/093630/2012)

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd nie przeprowadzał postępowania dowodowego z urzędu, albowiem strony były reprezentowane przez zawodowych pełnomocników procesowych. Dlatego też Sąd oparł się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym w postaci dokumentów prywatnych złożonych przez strony. Sąd nie znalazł z urzędu podstaw do ich podważania i uznał je za wiarygodne, nie były one też kwestionowane przez strony. Ustalając

okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zawisłej sprawy Sąd dopuścił dowód z akt szkody nr U/093630/2012 (k-46), dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii, neurologii oraz psychiatrii (k-50), a także dowód z przesłuchania świadka K. K. (k- 47) i przesłuchania w charakterze strony M. K. (k- 215 w zw. z k- 48).

Sporządzona przez biegłego specjalistę chirurgii urazowej i ortopedii A. B. (1) opinia z dnia 1.03.2014r. (k-98) zawiera stwierdzenia poparte rzeczową, logiczną i spójną argumentacją. Biegły wskazuje przesłanki swego rozumowania, a podstawę jego wnioskowania stanowią przede wszystkim posiadane przez niego wiadomości specjalne, które w oparciu o badanie powoda i dokumentację medyczną z przebiegu leczenia doprowadziły do konkluzji, iż na skutek obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym w dniu 1.10.1997r. powód doznał łącznie 50% uszczerbku na zdrowiu, na który składa się: złamanie uda prawego ze skróceniem 5-6 cm i ograniczeniem funkcji (15 % uszczerbku), złamanie podudzia prawego z deformacją (10% uszczerbku), stanu po złamaniu podudzia lewego (5% uszczerbku) i uszkodzenie stopy z ubytkiem pięty i przykurczem stawu skokowego w końskim ustawieniu (20% uszczerbku). Biegły podkreślił przy tym, że stwierdzone uszkodzenia układu ruchu spowodowały utrwalone zmiany, bez możliwości powrotu do zdrowia i całkowitej sprawności. Nadto ocenił, że poszkodowany przez okres około roku po wypadku wymagał opieki osób trzecich: przez okres około 6 miesięcy przez 8 do 12 godzin dziennie, a przez okres kolejnych 6 miesięcy przez 3 do 4 godzin dziennie.

Sąd ocenił, że również opinia biegłego specjalisty neurologa J. G. z dnia 22.02.2014r. (k-101) jest spójna i konsekwentna, poparta wiadomościami specjalnymi posiadanymi przez biegłego, które w oparciu o dokumentację medyczną i badanie poszkodowanego doprowadziły do konkluzji, iż odniesione na skutek wypadku komunikacyjnego w dniu 1.10.1997r. obrażenia nie spowodowały u poszkodowanego odchyień od prawidłowego stanu neurologicznego, a stwierdzone w dniu badania poszkodowanego nieprawidłowości w kręgosłupie lędźwiowym są następstwem naturalnych procesów zwyrodnieniowych.

Zdaniem Sądu, również opinia biegłej psychiatry J. Ł. z dnia 24.01.2014r. (k-79) jest rzeczowa i logiczna, poparta posiadanymi przez biegłą wiadomościami specjalnymi, która w oparciu o dokumentację medyczną i badanie poszkodowanego ustaliła, że odniesione przez poszkodowanego na skutek wypadku obrażenia nie wywołały u niego zaburzeń w aspekcie psychiatrycznym, powodującym konieczność podjęcia leczenia psychiatrycznego.

W świetle sporządzonych opinii, mając na uwadze zgodność opinii z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłych w zakresie wiadomości specjalnych, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków, Sąd uznał, iż ostatecznie i kategorycznie ustalono obrażenia, jakie odniósł M. K. i ich zakres oraz doznany przez niego stopień uszczerbku na zdrowiu, który łącznie wyniósł 50%. Wnioski zawarte w opiniach nie budzą zastrzeżeń Sądu. Nie były też kwestionowane przez pozwanego. Powód natomiast kwestionował opinię biegłego A. B. (1) i biegłego J. G..

Powód zarzucił biegłemu neurolog J. G., że błędnie ocenił, iż powód nie odniósł żadnych konsekwencji wypadku z punktu widzenia neurologicznego, podczas gdy występujące u powoda bóle głowy i dolegliwości bólowe kręgosłupa lędźwiowego są następstwem wypadku i także stanowią trwałe uszczerbek na zdrowiu. Z kolei biegłemu A. B. (1) powód zarzucił, iż ustalony na poziomie 50% uszczerbek na zdrowiu jest zbyt niski. Jego zdaniem, biegły nie uwzględnił blizn na udzie i podudziu prawym po zabiegach operacyjnych, mimo że stanowią one trwałe uszczerbek na zdrowiu. Nadto pominął fakt doznania przez powoda na skutek wypadku złamania żuchwy i ograniczenia ruchomości kręgosłupa, które również stanowią uszczerbek na zdrowiu (k- 111, 139, 161).

W odpowiedzi na powyższe zarzuty biegły J. G. w opinii z dnia 15.05.2014r. (k-150), zaś biegły A. B. (1) w opinii uzupełniającej z dnia 6.06.2014r. (k-154) i z dnia 4.01.2015r. (k-202), podtrzymali swoje dotychczasowe wnioski w zakresie odniesionych przez powoda obrażeń i doznanego przez niego zakresu uszczerbku na zdrowiu. Dodatkowo biegły A. B. (1) wskazał, iż blizny po zabiegach operacyjnych są następstwem leczenia, a nie urazu, a zatem nie podlegają odrębnej ocenie co do zakresu uszczerbku na zdrowiu. Wyjaśnił też, że wpływ skrócenia kończyny na czynność kręgosłupa czy stawów kolanowych i dysfunkcja tych stawów jest następstwem urazów określonych odcinków układu kostnego, ale również nie podlega dodatkowej ocenie. W badaniu powoda biegły stwierdził, iż

ruchomość kręgosłupa w odcinku lędźwiowym jest ograniczona w niewielkim stopniu, nieistotnym dla ogólnej sprawności. Jednocześnie brak ograniczenia ruchomości w stawie kolanowym prawym. Biegły podkreślił też, że skutki wypadku biegły będzie odczuwać do końca życia, o czym świadczy trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 50%.

Mając na uwadze powyższe Sąd ocenił, że zarzuty strony powodowej są jedynie polemiką z rzeczowymi opiniami biegłych, którzy szczegółowo wyjaśnili podstawę i kryteria wniosków opinii. Zdaniem Sądu twierdzenia i wnioski zawarte w opiniach powołanych biegłych zostały dostatecznie udowodnione i dlatego Sąd w całości zaliczył je do materiału dowodowego będącego podstawą ustaleń w niniejszej sprawie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. K.- matki powoda, która szczegółowo opisał stan zdrowia powoda po wypadku, jego cierpienie po wypadku, proces leczenia, konieczność korzystania przez niego przez okres łącznie około roku z pomocy osób trzecich we wszystkich czynnościach życia codziennego. W ocenie Sądu zeznania w powyższym zakresie są spójne i przekonujące, znajdują potwierdzenie w dokumentacji lekarskiej załączonej do pozwu i wiarygodnych zeznaniach powoda M. K. słuchanego w charakterze strony, który szczegółowo opisał następstwa odniesionych urazów i wpływ wypadku na jego codzienne życie. W ocenie Sądu, złożone przez powoda zeznania są przekonujące i znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym w niniejszej sprawie materiale dowodowym. Obrazują sytuację życiową powoda, w jakiej znalazł się na skutek wypadku z dnia 1.10.1997r. i odczuwane przez niego cierpienia, potęgowane wielotygodniowym unieruchomieniem i niemożnością samodzielnego wykonywania codziennych czynności życiowych.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny stwierdzić należy, iż kwestia sporna między stroną powodową i pozwaną sprowadza się do odmiennej oceny, czy odniesione przez powoda M. K. w następstwie wypadku komunikacyjnego obrażenia spowodowały u niego uszczerbek na zdrowiu uzasadniający roszczenie w dochodzonej pozwem wysokości, a w konsekwencji czy jest on uprawniony do żądania spełnienia świadczenia przez pozwanego ubezpieczyciela.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Pomiędzy stronami bezsporny był fakt odpowiedzialności pozwanego (...) SA w W. za szkodę będącą skutkiem wypadku z dnia 01.10.1997r., któremu uległ powód - M. K., z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów, którego kierowca był sprawcą szkody, jako następcy prawnego (...) SA.

Odpowiedzialność ta wynika z art. 9 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) z dnia 22 maja 2003r. (Dz.U.124, poz.1152 ze zmianami). Zgodnie z art. 19ust. 1 ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Z przepisów dalszej części wskazanej ustawy wynika, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdów szkodę, której następstwem jest m.in. uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia. (art. 34ust. 1 ustawy)

W myśl przepisu art. 822 §1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 §4 kc).

Powyzsza regulacja wskazuje, iż wyrządzenie szkody skutkuje powstaniem więzi materialnoprawnej między poszkodowanym a ubezpieczycielem posiadacza pojazdu. Powstanie szkody powoduje zarówno po stronie ubezpieczyciela jak i ubezpieczającego odpowiedzialność o charakterze akcesoryjnym, gdzie ubezpieczyciel i posiadacz pojazdu nie odpowiadają wprawdzie solidarnie, ale zapłata przez jednego z nich zwalnia pozostałego. Stąd jest to tzw. odpowiedzialność in solidum, która istnieje od chwili ustalenia obowiązku naprawienia szkody osobie poszkodowanej.

Zakres odpowiedzialności ubezpieczającego jest przy tym tożsamy z zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego i znajdują wobec niego zastosowanie przepisy prawa cywilnego dotyczące odpowiedzialności posiadacza pojazdu i wymagalności roszczeń wobec niego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.05.1972r. I CR 57/72).

W myśl przepisu art. 436 §1 kc w zw. z art. 435 kc samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch środka komunikacji. Przepis ten reguluje więc odpowiedzialność posiadacza pojazdu na zasadzie ryzyka, przy czym odpowiedzialność na podstawie powołanego przepisu może być wyłączona, tylko jeśli szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej, wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą posiadacz pojazdu nie ponosi odpowiedzialności. Tylko te przyczyny wymienione powyżej stanowią podstawę zwolnienia z odpowiedzialności.

W zawisłej sprawie nie zachodzi żadna z przyczyn wyłączających odpowiedzialność posiadacza pojazdu. Skoro więc ponosi on odpowiedzialność za powstałą szkodę na podstawie art. 436 §1 kc w zw. z art. 435 kc, to ponosi ją również i ubezpieczyciel.

Zakres tej odpowiedzialności regulują dalsze przepisy, tj. art. 444 kc przewidujący, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty oraz art. 445 kc normujący zadośćuczynienie, czyli możliwość przyznania poszkodowanemu, w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Stwierdzić należy, iż zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Obejmuje jednocześnie wszelkie cierpienia, zarówno fizyczne jak i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną przez poszkodowanego krzywdę, przyznawaną jednorazowo.

Jednocześnie trzeba zaakcentować, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość majątkową, choć nie może ona być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, czyli winna być utrzymana w rozsądnych granicach (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26.02.1962r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107).

Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno uwzględniać także okoliczności mające wpływ na wymiar krzywdy, a więc takie czynniki, jak stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, nieodwracalny charakter następstw nieszczęśliwego wypadku, wiek poszkodowanego, stopień winy ponoszącego odpowiedzialność, przyczynienie się poszkodowanego. Treść art. 445 kc pozostawia przy tym swobodę Sądowi orzekającemu. Przyznanie poszkodowanemu zadośćuczynienia zależy bowiem od uznania Sądu, który bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy.

Przyznane w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie za krzywdę, w kwocie 67.500zł, jest w ocenie Sądu nieadekwatne do rozmiarów doznanej krzywdy, w tym zwłaszcza stopnia i czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałości skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość i wieku powoda. Powód obecnie ma 39lat, w chwili wypadku miał 22 lata, od 17 lat zmaga się z psychicznymi i fizycznymi konsekwencjami wypadku, czuje się niesamodzielny i niepełnosprawny, nie potrafi nawiązać normalnych relacji życiowych i podjąć samodzielnego życia, jego jakość życia uległa drastycznemu pogorszeniu i brak jest jakichkolwiek pozytywnych prognoz na przyszłość. Jest niepewny swoich możliwości. Wcześniej - był aktywny życiowo i samodzielny, pracował, miał życiowe plany. Obecnie powód odczuwa ból jest niepewny siebie i nie samodzielny. Wypadek pozbawił powoda w istotnym zakresie sprawności fizycznej, pewności siebie, planów życiowych i w pewnym okresie również pamięci, pogarszając w ten sposób szeroko rozumianą jakość życia. Aktualnie powód z uwagi na brak możliwości podjęcia zatrudnienia w związku ze stanem zdrowia będącym wynikiem wypadku nie ma planów na przyszłość.

W zawisłej sprawie powód M. K. na skutek wypadku drogowego z dnia 1.10.1997r. doznał łącznie 50% trwałego uszczerbku na zdrowiu, na który składa się: złamanie uda prawego ze skróceniem 5-6 cm i ograniczeniem funkcji (15 %), złamanie podudzia prawego z deformacją (10%), stan po złamaniu podudzia lewego (5%) i uszkodzenie stopy z ubytkiem pięty i przykurczem stawu skokowego w końskim ustawieniu (20%). W opinii uzupełniającej z dnia 04.01.2015r. biegły podkreślił że zarówno blizny jak i graniczenia ruchomości w stawie kolanowym nie podlegają odrębnemu ocenie uszczerbku na zdrowiu i są niewątpliwie wynikiem wypadku. Biegły wskazał, że powód przez całe życie będzie odczuwał skutki wypadku i nie ma szans na całkowity powrót do zdrowia i sprawności. Powód jest w zasadzie niezdolny do pracy fizycznej gdyż struktura anatomiczna kości i stawów została trwale naruszona bez możliwości naprawy. Mając na uwadze ustalony uszczerbek na zdrowiu powoda, a nadto rozmiar i rodzaj obrażeń jakich doznał powód, stopień jego cierpienia, wiek powoda (22 lat w chwili wypadku), Sąd mierząc wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie uznał, że za każdy procent uszczerbku na zdrowiu powód winien otrzymać stosowną rekompensatę pieniężną. Mając na uwadze, iż wysokość tej rekompensaty winna przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość majątkową, w ocenie Sądu miarodajnym wyznacznikiem tej wartości będzie kwota zbliżona do najniższego miesięcznego wynagrodzenia za pracę tj. 2.000 zł za każdy procent uszczerbku, tj. łącznie 100.000 zł. Nadto zdaniem Sądu, zadośćuczynienie przyznane powodowi winno również obejmować stosowną rekompensatę za dolegliwości związane z jego powrotem do zdrowia i przywróceniem sprawności. Powód bowiem z powodu odniesionych obrażeń przez blisko 2 miesiące przebywał w szpitalu, a następnie po wyjściu ze szpitala przez okres 3 miesiące był unieruchomiony w skutek założenia gipsu od pasa do stóp. Zdaniem Sądu tego rodzaju dolegliwość zrekompensuje powodowi kwota 10.000 zł (po 2.000 zł za każdy miesiąc). Łącznie więc wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia wynosi 110.000 zł. W ocenie Sądu kwota ta jest utrzymana w rozsądnych granicach i nie razi niewspółmiernością, pozwala w znacznym stopniu zatrzeć poczucie krzywdy i odczuwanie dolegliwości powstałych w związku z wyrządzoną szkodą. Wskazać przy tym należy, że pozwany wypłacił już powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 67.500 zł, a zatem powinien wypłacić jeszcze kwotę 42.500 zł. Przy czym powód domagał się zasądzenia kwoty 25.000 zł.

W niniejszej sprawie strona powodowa domagała się również zasądzenia na jej rzecz kwoty 9.000 zł tytułem kosztów opieki, której powód wymagał po powrocie ze szpitala do domu przez okres około roku. W ocenie Sądu niewątpliwym jest, iż poszkodowany M. K. z uwagi na odniesione wskutek wypadku obrażenia wymagał opieki osób trzecich. Jego unieruchomienie przez 3 miesiące w gipsie, a następnie -po jego zdjęciu- trudności z poruszaniem się spowodowały, że nie był on w stanie przez okres około roku samodzielnie wykonywać zwykłych czynności życiowych, w tym również czynności higienicznych. W początkowym okresie, zgodnie z opinią biegłego lekarza A. B., przez pierwszych 6 miesięcy powód wymagał opieki osób trzecich przez 8 do 12 godzin dziennie, natomiast przez okres kolejnych 6 miesięcy przez 3 do 4 godzin dziennie. Tylko dzięki temu, że matka powoda była już na emeryturze, mogła poświęcić się opiece nad synem, co czyniła. Niemniej, gdyby nie była w stanie opiekować się synem, zachodziłaby konieczność skorzystania z pomocy innej osoby. Korzystanie z pomocy innej osoby i związane z tym koszty stanowią koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. Do ich przyznania wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwo czynu niedozwolonego. W rezultacie nawet bezpłatne sprawowanie opieki nad poszkodowanym przez członków jego rodziny lub opiekunkę nie pozbawia go roszczenia o zwrot tych kosztów odpowiadającego wartości opieki (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17.06.2014r. w sprawie I ACa 232/14, LEX nr 1496479 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13.06.2014r. w sprawie I ACa 44/14, LEX nr 1493908). Mając na uwadze powyższe Sąd ocenił, iż w niniejszej sprawie spełnione zostały przesłanki uprawniające powoda do żądania odszkodowania w tym zakresie. Wskazać trzeba, że zwiększone potrzeby powoda w zakresie pomocy osób trzecich, winny być mierzone rzeczywistą wartością świadczeń opiekuńczych koniecznych z uwagi na następstwa wypadku komunikacyjnego z dnia 01.10.1997r. Powód wskazywał, że wynagrodzenie za godzinę opieki kształtuje się na poziomie 6 zł za 1 godzinę. Pozwany nie kwestionował tej stawki przyznając według niej odszkodowanie w postępowaniu likwidacyjnym, a zdaniem Sądu nie jest ona zawyżona. Tym samym Sąd wyliczył, że wynagrodzenie za opiekę za pierwszych 6 miesięcy wynosi 10.800 zł (180 dni x średnio 10h x 6 zł), zaś za kolejny okres 4.320 zł (180 dni x 4h x 6 zł). Łącznie zatem koszty opieki wyniosły 15.120 zł. Kwota ta stanowi poniesioną przez poszkodowanego szkodę materialną, gdyby nie korzystał on z pomocy

matki. Wskazać przy tym należy, że pozwany wypłacił już powodowi z tego tytułu kwotę 2.520 zł, a zatem powinien wypłacić jeszcze kwotę 12.600 zł. Przy czym powód domagał się zasądzenia kwoty 9.000 zł.

Wobec powyższych stwierdzeń, a także mając na uwadze, iż obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc), Sąd ocenił, iż roszczenie powoda o zadośćuczynienie za krzywdę i cierpienia związane ze skutkami wypadku z dnia 1.10.1997r. jest uzasadnione. Zachodzą bowiem przesłanki do jego uwzględnienia w sytuacji, gdy odniesione przez powoda na skutek wypadku obrażenia spowodowały u niego trwałe już uszkodzenie na zdrowiu (50%). Nadto zasadne jest również roszczenie powoda o zwrot kosztów opieki, koniecznych z uwagi na następstwa wypadku komunikacyjnego z dnia 01.10.1997r.

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 822 kc w zw. z art. 444 §1 kc i art. 445 §1 kc Sąd orzekł, jak w punkcie I sentencji wyroku, zasądzać od pozwanego na rzecz powoda kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 9.000zł tytułem zwrotu kosztów opieki.

W związku z tym, że pozwany pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia (art.476 k.c.), co wiąże się z powstaniem zobowiązania do uiszczenia odsetek ustawowych (art.481 k.c.), powód domagał się również ich zasądzenia. W zawieszłej sprawie orzekając w przedmiocie odsetek, Sąd miał na uwadze, iż jeżeli dłużnik nie spełnia świadczenia lub spełnia je jedynie częściowo i dochodzi do procesu, dla prawidłowego określenia daty początkowej płatności odsetek konieczne jest ustalenie, w jakiej wysokości zasadne było roszczenie w dacie jego zgłoszenia, która to data jest najczęściej datą wymagalności roszczenia co do poszczególnych kwot, w rozumieniu zasad art. 481 § 1 k.c. Powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia 08.01.2013r. wskazując, że decyzja pozwanego z dnia 7.01.2013r. była kończąca proces likwidacji szkody powoda. Mając więc na uwadze, że roszczenie powoda było uzasadnione oraz zostało zgłoszone już w postępowaniu likwidacyjnym, Sąd zasądził ustawowe odsetki od każdej zasądzonej kwoty zgodnie z żądaniem powoda, tj. od dnia 08.01.2013r. do dnia zapłaty.

Jednocześnie przepis art. 108 §1 kpc nakazuje Sądowi rozstrzygać o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Zgodnie z treścią art. 98 kc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu zalicza się m.in. poniesione przez stronę koszty sądowe i jeśli strona była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika-jego wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w przepisach odrębnych.

W niniejszej sprawie powód uiszczył opłatę sądową w łącznej wysokości 1.700 zł oraz poniósł koszt zaliczki na wynagrodzenie biegłego w wysokości 1.000 zł. Był też reprezentowany przez fachowego pełnomocnika - radcę prawnego, dla którego stawka minimalnego wynagrodzenia w myśl §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, przy wartości przedmiotu sporu powyżej 10.000 zł do 50.000 zł, wynosi 2.400 zł. Nadto poniósł też opłatę administracyjną od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Mając więc na uwadze, że pozwany przegrał proces, Sąd na mocy art. 108 §1 kpc w zw. z art. 98 kpc orzekł, jak w punkcie II wyroku zasądzać od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.700zł tytułem zwrotu opłaty sądowej oraz kwotę 2.417zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa i kwotę 1.000zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

W myśl przepisu art. 83 ust.2 w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28.07.2005r. w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie Sąd orzeka również o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, których strona nie miała obowiązku uiszczyć, obciążając nimi przeciwnika. Na potrzeby niniejszej sprawy Sąd zlecił biegłemu sądowemu sporządzenie opinii. Koszt wynagrodzenia dla biegłych wyniósł łącznie 1.503,98zł, która to kwota została wypłacona z zaliczki w kwocie 1.000 zł uiszczony przez powoda, a w pozostałym zakresie ze środków

Skarbu Państwa. Wobec powyższego, mając na uwadze wynik procesu, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Kościerzynie kwotę 503,98 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa, jak w punkcie II sentencji.

SSR Magdalena Lemańczyk- Lis

ZARZĄDZENIE

1. odnot. w rep. C i kontrolce uzasadnień
2. odpis doręczyć zgodnie z wnioskiem
3. z wpływem lub za 14 dni

K.,